

Melak: W Polsce rosyjskie przepisy "nie pozwoliły" na otwarcie trumien



Kopacz i Arabski potwierdzili, że nie będzie można otworzyć trumien w Polsce, bo takie są rosyjskie przepisy - powiedział podczas posiedzenia sejmowej komisji obrony narodowej Andrzej Melak.

Prezes Komitetu Katyńskiego opowiadał o tym, jak w Rosji postępowano z ciałami ofiar katastrofy smoleńskiej. - W czarnych plastikowych workach pochowano naszych bliskich, ubrania leżały obok. Wszystko, co działo się w Moskwie budziło nasze obawy - podkreślił.

Melak stwierdził, że "przedstawiciele premiera Tuska w osobie Ewy Kopacz całkowicie skapitulowali". Jak zaznaczył, "nawet laikom nie można wmawiać, że badania na obecność materiałów wybuchowych przeprowadza się po dwóch, trzech latach od katastrofy i mówić, że wszystko jest w porządku". - Wszyscy mamy nadzieję, że komisja powołana przez Antoniego Macierewicza doprowadzi do tego, że rodziny będą mogły spać spokojnie, bo śledztwo będzie wyjaśnione - dodał.

Melak pytał, dlaczego polska prokuratura zrezygnowała z przeprowadzenia sekcji zwłok na terenie Polski. - General Parulski w lipcu 2010 r. na tak zadane pytanie odpowiedział, że Polacy zwrócili się do strony rosyjskiej o pomoc prawną, dlatego nie dokonano tych rzeczy. Te zaniedbania nie wynikają z nawału pracy, to celowe działanie, by nie wykryć prawdziwych przyczyn tego, co się stało - stwierdził.

fot. M. Żegliński

Źródło: TelewizjaRepublika.pl